

Adrian Bednarczyk*

Uniwersytet Jagielloński

DZIECIŃSTWO W KALEJDOSKOPIE NA PRZYKŁADZIE *MAŁEGO KSIĘCIA*

Abstract

Childhood in a kaleidoscope on the example of *The Little Prince*

The world of an adult and the world of a child are certain separate realities, which are governed by their own laws. Among them we find goals, needs and values that are different from each other, depending on the perspective. The task of a parent becomes a conscious exploration of the “child’s planet”, an attempt to cross the barrier of age and experience. This becomes possible through self-reflection on one’s own childhood and through the search for one’s own element of childhood. It becomes helpful to read *The Little Prince*, which is a kind of bridge between the world of a parent and the planet of a child.

Key words: childhood, parenthood, child–parent worlds, upbringing, child discrimination

Wychowanie dziecka jest ogromnym wyzwaniem nie tylko pedagogicznym, ale również osobistym i emocjonalnym. To również spora odpowiedzialność, którą bierze na siebie każdy rodzic. Proces ten rozpoczyna się tuż po urodzeniu dziecka i trwa do płynnej granicy osiągnięcia przez nie dorosłości. To okres stawiający przed rodzicem całkowicie nowe pytania. Jednym z nich jest to, w jaki sposób nawiązać relację z dzieckiem. Jak odczytywać jego emocje oraz obawy? W jaki sposób zobaczyć świat jego oczami?

Nie jest to łatwe zadanie. Wymaga ono sporo cierpliwości, wrażliwości i poświęcenia, a i tak nie da się osiągnąć pełnego zrozumienia świata młodego człowieka. Problem stanowi tutaj pewna bariera – perspektywa spoglądania na otaczającą nas rzeczywistość. Rodzice często traktują świat dziecka w dokładnie taki sam sposób, jak swój własny, który rządzi się określonymi prawami i normami. Często też dyskryminują potrzeby i problemy „małego człowieka”, przykładając do nich własną miarę i odnosząc je do własnych życiowych problemów. Tymczasem świat dziecka jest odrębną planetą, na której czas i przestrzeń wyglądają zupełnie inaczej. Jedynym sposobem na przełamanie bariery dziecko–dorosły jest świadoma eksploracja owej planety. Wiąże się ona ze

* Student studiów I stopnia na kierunku socjologia, Instytut Socjologii UJ.

zmianą perspektywy, redefiniowaniem świata wartości, który znamy. Właśnie w taką eksploracyjną podróż podczas pisania przyszłego światowego dzieła, *Małego Księcia*, wyruszył Antoine de Saint-Exupéry, zestawiając ze sobą oba światy.

Mały Książę jest otwarty dla różnego rodzaju interpretacji. Jedną z nich umożliwia kontekst autobiograficzny, któremu warto przyjrzeć się bliżej, aby poznać motywacje oraz sposoby patrzenia autora na obraz dziecka i dzieciństwa. Dla Antoine'a de Saint-Exupéry'ego książka nie stanowi jedynie fikcji literackiej, lecz jest pewnego rodzaju opisem jego życiowych zmagania i trudności. To spojrzenie na własne życie z dwóch odmiennych perspektyw – dziecka oraz dorosłego. Do tego zachęca również nas w dedykacji książki: „Chętnie poświęcę tę książkę dziecku, jakim był kiedyś ten dorosły. Choć niewielu z nich o tym pamięta” (Saint-Exupéry 2019: 5). Autor sugeruje nam, abyśmy przypomnieli sobie okres własnego dzieciństwa i wraz z nim podążyli drogą autorefleksji. Jest to kluczowa kwestia do zrozumienia dziecięcej rzeczywistości oraz pierwszy krok na drodze do nawiązania głębokiej relacji, a także istotny element w procesie wychowawczym.

Exupéry udaje się na opuszczoną pustynię, gdzie w ciszy i spokoju odbywa wewnętrzny dialog. Spotkanie *Małego Księcia* z Lotnikiem jest w rzeczywistości pochyleniem się nad własnym dzieciństwem przez autora oraz próbą konfrontacji owego okresu z jego dorosłym odbiciem. Jest to jedyny sposób, aby uświadomić sobie pewne utracone i zapomniane wartości, aby na nowo zdefiniować swój świat potrzeb oraz odnaleźć wspólną nić porozumienia między światem dorosłych a światem dziecka.

Zacznijmy od próby przeanalizowania różnic między obiema rzeczywistościami. Owe różnice są głównym elementem dyskryminacji dziecięcego świata. Pierwszą i najważniejszą kwestią jest odmienny punkt widzenia dziecka. Spróbujmy choć na chwilę przyjąć jego perspektywę, siadając na środku naszego pokoju. Ta „żabia perspektywa” sprawi, że meble staną się większe, pod stół wejdziemy bez schylania głowy, a większość elementów naszego otoczenia stanie się niedostępna z powodu naszego wzrostu. Planeta *Małego Księcia* również ujęta była w zupełnie innej skali – była mała i dobrze mu znana. Na jej powierzchni znajdowały się nieproporcjonalne wulkany, przypominające raczej kopce kreta.

Kolejną kwestią jest poczucie czasu i pojmowanie przestrzeni przez dzieci. „Dorośli zakochani są w cyfrach” (Saint-Exupéry 2019: 16). Dla dzieci stwierdzenia „za 30 minut”, „za 10 kilometrów” niezbyt wiele znaczą. W świecie *Małego Księcia* czas płynął zupełnie inaczej. Jego ramy wyznaczały zachody słońca, a odległość nie miała znaczenia. Dziecko żyje tu i teraz. Nie snuje planów na daleką przyszłość. Zmartwieniem staje się myśl: „Co by tu porobić, aby się nie nudzić?”. Rodzice często zapominają o tej kwestii, pilnując, aby dzieci realizowały narzucone plany i pamiętały o nadchodzących wydarzeniach. Główny bohater naszej książki nigdy nie planuje, nie skupia się przesadnie na tym, co będzie, lecz raczej na tym, co jest.

Mały Książę przedstawia również pewien wewnętrzny obraz świata emocji oraz uczuć dziecka, a także posiadania odmiennego systemu wartości. Dla naszego bohatera najważniejsza na świecie była Róża, którą przez własną nieodpowiedzialność stracił. Opuszczając dobrze mu znaną sferę komfortu – swoją planetę – rusza w nieznaną, aby na nowo zdefiniować sens swojego życia oraz odnaleźć prawdziwą przyjaźń. Uczy się

na własnych błędach, wynosząc lekcje od napotkanych postaci. Każda z nich wpływa na doświadczenia młodego bohatera, tym samym zmieniając go. Poznaje postawy, które nie sprzyjają przyjaźni i są odzwierciedleniem postaw ludzi dorosłych. Jest to otwarta krytyka tych, którzy są oczarowani władzą (Król), bogactwem (Bankier), sławą i pozycją społeczną (Próżny), wiedzą (Geograf), bezrefleksyjnym działaniem (Latarnik) czy szukaniem łatwego zapomnienia (Pijak).

Najbardziej wartościową lekcję Mały Książę otrzymuje od Lisa: „Dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu” (Saint-Exupéry 2019: 60). Jest to uniwersalne przesłanie kierowane do dorosłego czytelnika – nie wszystko, co prawdziwe i piękne, musi być rzeczywiste. To, że czegoś nie widzimy, nie oznacza, że to nie istnieje. Dorośli tracą pewną możliwość dostrzegania połkniętego przez węża boa słonia lub zamkniętego w pudełku baranka. To właśnie owe ograniczenie jest głównym elementem dyskryminacji dziecięcego świata.

Jak pisał Janusz Korczak:

Dziecko ma prawo do szacunku, do szczęścia i do należytego wychowania; że dziecko jest pełnowartościowym człowiekiem obecnym, nie zadatkem na człowieka w przyszłości; że dziecko ma prawo żądać, aby nie było lekceważone i ma prawo do zaspokojenia podstawowych ludzkich potrzeb (Wołoszyn 1979: 23).

Dziecko istnieje, lecz istnieje w inny sposób – swój własny. Jego potrzeby, obawy, marzenia, wartości i cele często mają się nijak do świata dorosłych, lecz są nie mniej ważne. Dla „małego człowieka” niedorysowanie kagańca dla baranka może być taką życiową katastrofą, jak utrata pracy dla dorosłej osoby lub miłosa katastrofa dla nastolatka. Często zapominamy, że te dwa światy wartości nie są sobie równe, przez co klasyfikujemy dziecięcą rzeczywistość jako mniej ważną, mniej istotną.

Antoine de Saint-Exupéry umacnia pozycję dziecka jako bezbronnej, kochającej, pięknej istoty. Mały Książę potrafi patrzeć w głąb drugiego człowieka, staje się odpowiedzialny za więzy, które stworzył w przeszłości. Sensem jego życia od tej pory jest poczucie, że gdzieś tam jest ktoś, kto na niego czeka, że „nawet w obliczu śmierci przyjemna jest świadomość posiadania przyjaciela” (Saint-Exupéry 2019: 63). Dziecko kocha, współczuje, pyta, jest w stanie pojąć największą tajemnicę, której nie widzą nawet dorośli – widzi baranka zamkniętego w pudełku, jedną wyjątkową różę pośród miliona gwiazd, widzi piękno ukryte w odrobinie wody.

Zatem dorosłego – rodzica – czeka niełatwe zadanie, polegające na eksploracji i nieustannym odkrywaniu dziecięcej rzeczywistości. Każdego dnia powinien dążyć do zrozumienia zachowań i potrzeb swojego dziecka w kontekście jego własnego, wewnętrznego świata. Wymaga to sporej wrażliwości i cierpliwości, lecz dzięki temu rodzic będzie w stanie zbudować piękną i mocną relację, a także odpowiednio reagować na potrzeby oraz uczucia swojego dziecka.

Książka *Mały Książę* stanowi dla mnie pewnego rodzaju drogowskaz. Dzięki swojej wielowarstwowości dotyczy ona nie tylko dzieci, ale wręcz w głównej mierze odnosi się

do świata dorosłych – nieustannie przypomina o pewnych podstawowych wartościach, którymi powinniśmy się kierować w życiu. Ponadto zmusza do refleksji oraz ciągłego poszukiwania własnego pierwiastka dzieciństwa ukrytego pod poważną formą „dorosłości”. Ta książka to wspaniały most – przejście między światem rodzica a planetą dziecka.

Dzieciństwo jest zatem nieustannie zmieniającą się, płynną rzeczywistością. Potrafi przyjmować różne kształty oraz niespodziewane formy. Jest przy tym wesołe i kolorowe – pozytywne i piękne. To okres kiedy wszystko jest możliwe, a jednocześnie świat wiruje od karuzeli pytań. Po latach zostają jedynie blizny na kolanach, będące pamiątką beztroskich dni. Lecz pewna część nas nie umiera. Jak śpiewa Marek Grechuta (2004): „Gdzieś w nas płoszą dzieci jaskółki” – gdzieś tam wciąż jesteście dziećmi.

To odkrycie w sobie dziecięcego piękna sprowadza nas do punktu wyjścia – do początku drogi, którą przeszliśmy. Kim byliśmy? Co myśleliśmy? Jaki był świat? Co było ważne? Są to kluczowe pytania, które powinniśmy zadać sobie w pewnym momencie naszego życia. Odpowiedzi mogą nie tylko sprawić, że na nowo zdefiniujemy nasz świat wartości, lecz przede wszystkim zyskamy pewną przestrzeń porozumienia z naszym dzieckiem. Od tej pory będziemy w stanie spoglądać na świat jego oczami – odkryć tajemnicę tkwiącą w drewnianym pudełku i jednym kwiecie róży.

Bibliografia

- Grechuta M. (2004). *Gdzieś w nas*. [Nagranie dźwiękowe] (Pomaton EMI).
- Saint-Exupéry A. de (2019). *Mały Książę*, tłum. N. Jaskuła Esquerré. Muza SA, Warszawa.
- Wołoszyn S. (1979). *Janusz Korczak w pedagogice XX wieku. Wartość pedagogiki Janusza Korczaka*. Wydawnictwo TN KUL, Lublin.